

POSTANOWIENIE

Dnia 13 maja 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Sobutka

w sprawie z odwołania J.G.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Legnicy
o wysokość emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 13 maja 2026 r.,
zażalenia organu rentowego na wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z dnia 21 lipca 2025 r., sygn. akt III AUa 528/25,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania oraz
orzeczenia o kosztach postępowania zażaleniowego.**

DS

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Legnicy V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wyrokiem z 17 marca 2025 r. (sygn. akt V U 23/25), uwzględnił odwołanie wnioskodawcy J.G. od decyzji z 12 listopada 2024 r. (znak [...]) Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Legnicy, którą to decyzją organ rentowy odmówił wznowienia postępowania, i zmienił ją w ten sposób, że przyznał wnioskodawcy prawo do przeliczenia emerytury z pominięciem art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poczynając od 30 października 2024 r.

Na skutek apelacji organu rentowego Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wyrokiem z 21 lipca 2025 r. (sygn. akt III AUa 528/25), uchylił zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Legnicy i sprawę przekazał bezpośrednio organowi rentowemu do ponownego rozpoznania.

Zażalenie na powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu do Sadu Najwyższego wywiódł odwołujący, zaskarżając judykat w całości, zarzucając błędną wykładnię art. 477^{14a} k.p.c., polegającą na uznaniu nierozpoznania istoty sprawy, skutkującego ponownym procedowaniem przez organ rentowy, wskazując również na wadliwe powołanie się w uzasadnieniu wyroku na art. 61a § 1 k.p.a.

W związku z powyższym skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie wywiedzione przez organ rentowy okazało się zasadne – choć nie z przyczyn wskazanych w jego uzasadnieniu.

W sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot postępowania sądowego określony jest zakresem odwołania od decyzji organu rentowego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 listopada 2024 r., II UZ 12/24, Legalis nr 3170921). Skoro nierozpoznanie istoty sporu przez sąd pierwszej instancji uzasadnia zastosowanie art. 386 § 4 k.p.c., to posłużenie się dalej idącym art. 477^{14a} k.p.c. jest możliwe tylko wówczas, gdy organ rentowy minął się z sednem sporu. Oznacza to, że uchylenie decyzji organu rentowego jest dopuszczalne tylko wówczas, gdy nie doszło do przesądzenia wniosku złożonego przez ubezpieczonego, bowiem przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji (art. 386 § 4 i 6 k.p.c.), tym bardziej połączone z „piętrowym” przekazaniem jej do ponownego rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu, które wymaga obligatoryjnego uchylenia zaskarżonej (poprzedzającej) uchylony wyrok sądu pierwszej instancji (art. 477^{14a} k.p.c.), powinno ograniczać się do sytuacji zupełnie nadzwyczajnych, w których ani organ rentowy, ani sąd pierwszej

instancji nie rozpoznali istoty odwołania, a jego zweryfikowanie wymaga dokonania istotnych ustaleń faktycznych i prawidłowego zastosowania przepisów prawa materialnego. Co do zasady przez pojęcie „nierozpoznania istoty sprawy” należy rozumieć nierozstrzygnięcie żądań stron, czyli niezająłwienie przedmiotu sporu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 7 lutego 2024 r., I USKP 3/23, Legalis nr 3052025).

Odwołujący wystąpił o ponowne przeliczenie świadczenia emerytalnego w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 4 czerwca 2024 r. (sygn. akt SK 140/20), to w istocie jego żądanie należy zakwalifikować jako wniosek o ponowne ustalenie wysokości przyznanego już świadczenia na podstawie art. 114 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej. Kwalifikacja ta jest jasna, jeśli uwzględni się, że wnioskodawca pobiera już emeryturę, której wysokość została wiążąco określona, a w niniejszym postępowaniu dochodzi przeliczenia należności, z uwagi na zdarzenie następcze (wyrok Trybunału Konstytucyjnego). Zaskarżoną w sprawie decyzją organ rentowy odniósł się do tego żądania. Zwrócić przy tym należy uwagę, że przyczyną uruchomienia w rozpoznawanej sprawie procedury z art. 114 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej nie jest weryfikacja nowych dowodów lub ujawnionych nowych okoliczności faktycznych. Sprawa nie wymaga zatem oceny od strony sfery faktycznej. „Nową okolicznością” z art. 114 ust. 1 pkt 1 ustawy jest wyłącznie nowa rzeczywistość prawna, wynikająca z orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, który zakwestionował zgodność z Konstytucją RP przepisu, w oparciu o który wyliczono emeryturę odwołującego. W takiej sytuacji wydanie przez organ rentowy decyzji o odmowie wznowienia postępowania (o odmowie ponownego przeliczenia świadczenia) nie tamuje sądowi możliwości ponownego ukształtowania sytuacji prawnej ubezpieczonego, jeśli sąd ten uzna, że zaistniały przesłanki do wszczęcia procedury z art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej.

Rozpoznając odwołanie od decyzji odmawiającej ponownego przeliczenia emerytury sądy pierwszej i drugiej instancji powinny skontrolować w pierwszej kolejności dopuszczalność przedmiotowego wniosku w świetle art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, a w razie uznania spełnienia przez ubezpieczonego warunków wynikających z tego przepisu - dokonać ustaleń w zakresie stanu faktycznego sprawy, z uwzględnieniem przedłożonych przez wnioskodawcę nowych dowodów i

okoliczności faktycznych i na tej podstawie ponownie ocenić roszczenia emerytalne ubezpieczonego w świetle właściwych przepisów prawa materialnego. Znaczy to tyle, że co do zasady „ponowne ustalenie prawa do świadczeń lub ich wysokości” związane jest z koniecznością przeprowadzenia badania dwóch niezależnych od siebie kwestii (dopuszczalności uruchomienia procedury z art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej i weryfikacji nowych dowodów i nowych okoliczności faktycznych z pozycji ich wpływu na dotychczasowe określenie prawa lub jego wysokości przez organ rentowy). Dwoistość ta sprawia, że jeśli organ rentowy kontestuje tylko przesłanki „wznowienia z art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej”, to sąd mający odmienne zdanie może jedynie zmienić decyzję i stwierdzić, że zachodzą przesłanki do zastosowania tego przepisu, nie może jednak badać, czy wskazane przez stronę dowody lub okoliczności doprowadzą do odmiennej oceny prawa lub jego wysokości. Staje się to jasne, jeśli weźmie się pod uwagę, że tej ostatniej kwestii organ rentowy nie oceniał, a zatem aspekt ten nie był przedmiotem zaskarżonej decyzji.

Jeżeli natomiast „okoliczność” warunkującą „ponowne ustalenie prawa lub jego wysokości” w rozumieniu art. 114 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej nie dotyczy sfery faktów, a polega wyłącznie na konieczności uwzględnienia nowej rzeczywistości prawnej, stwierdzonej wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, w takim wypadku należy uznać, że przesłanka warunkująca ponowne przeliczenie świadczenia jest oczywista (wydanie wyroku przez Trybunał Konstytucyjny jest zdarzeniem istniejącym obiektywnie), a jej wpływ na ustalenie wysokości świadczenia wymaga jedynie oceny prawnej. Ustawowym obowiązkiem organu rentowego jest wydawanie decyzji odpowiadającej prawu. Powinność ta nie jest realizowana, jeśli organ rentowy, zamiast zrealizować wyrok Trybunału Konstytucyjnego, odmawia wznowienia postępowania. Wadliwość ta sprawia, że aspekt kontrolny - przejawiający się w postulatcie orzekania przez sąd ubezpieczeń społecznych w granicach wytyczonych przez zaskarżoną decyzję – ustępuje czynnikowi rozpoznawczemu, który skupia uwagę na określeniu sytuacji prawnej ubezpieczonego. Nie może być bowiem tak, że ostatecznie wadliwość działania organu rentowego stawia go względem odwołującego się w korzystniejszej sytuacji.

W przypadku ponownego ustalenia prawa lub jego wysokości w trybie art. 114 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, z uwagi na wyrok Trybunału Konstytucyjnego, nie występuje stan, w którym organ rentowy odmawiając wznowienia postępowania nie rozważa dowodów i okoliczności przedstawionych przez ubezpieczonego. Dochodzi w tym wypadku do zatarcia dwoistości wpisanej w art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej. Po pierwsze, jest pewne, że wydanie wyroku przez Trybunał Konstytucyjny rzutującego na prawa ubezpieczonych samoistnie stanowi „okoliczność” warunkującą wszczęcie procedury. Po drugie, ocena wpływu wyroku Trybunału Konstytucyjnego na sytuację danego ubezpieczonego nie wymaga przeprowadzenia dodatkowych czynności wyjaśniających. Organ rentowy dysponuje wszystkimi danymi kreślącymi stan faktyczny, a sfera prawna również jest dostępna. W tym stanie rzeczy nie zachodzi „niepewność ocenna”, organ rentowy podejmując decyzję o odmowie wznowienia postępowania (odmowie ponownego ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości) jednocześnie weryfikuje sytuację prawną ubezpieczonego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 2026 r., II UZ 52/26, Legalis nr 3962185).

Zdaniem Sądu Najwyższego, jeśli ubezpieczony domaga się przeliczenia swojej emerytury w oparciu o wyrok Trybunału Konstytucyjnego, a organ rentowy odmawia wznowienia postępowania, to sąd ubezpieczeń społecznych, wobec oczywistości spełnienia przesłanki z art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, umożliwiającej ponowne określenie prawa lub jego wysokości, ma obowiązek merytorycznie ocenić sytuację prawną odwołującego (oddalić odwołanie albo zmienić zaskarżoną decyzję, jeśli odwołanie jest trafne). Stanowisko to znajduje odzwierciedlenie w orzecznictwie (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 7 lipca 2025 r., III AUa 123/25, LEX nr 4022790; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 14 maja 2025 r., III AUa 200/25, LEX nr 3884324 czy wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 30 kwietnia 2025 r., III AUa 489/24, LEX nr 3901817).

Dlatego Sąd Najwyższy, na podstawie art. 394¹ § 3 k.p.c. w związku z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

DS.

[a.t]